



Sygn. akt I USKP 55/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. K. działającej przez opiekuna prawnego matkę M. K.
przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w K.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 3 listopada 2021 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt VII Ua (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 12 września 2018 r. oddalił odwołanie wniesione przez odwołującą się A. K., reprezentowaną przez opiekuna prawnego matkę M. K., od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. (dalej jako W.) z dnia 17 października 2016 r., którym zmieniono orzeczenie Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w W. (dalej jako P.) z dnia 4 lipca 2016 r. i ustalono, że odwołująca się wymaga uczestnictwa w warsztatach terapii zajęciowej oraz oddalono jej odwołanie w części, która dotyczyła uznania odwołującej się za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, wymagającą stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Sąd Rejonowy na podstawie wniosków wynikających z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu neurochirurgii-neurotraumatologii i psychiatrii oraz biegłego psychologa ustalił, że przyczynę ograniczenia sprawności organizmu odwołującej się stanowi mózgowe porażenie dziecięce i padaczka, których skutkiem jest niedowład kończyn prawych wymagający okresowej rehabilitacji, upośledzenie rozwoju, zaburzenie procesów poznawczych na poziomie umiarkowanego upośledzenia umysłowego z zaburzeniami zachowania i emocji, które czynią ją osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, natomiast nie powodują konieczności stałej pomocy lub opieki w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz przytaczając regulacje art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (dalej jako ustawa o rehabilitacji), Sąd pierwszej instancji stwierdził równocześnie, że do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy, albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Według standardów kwalifikowania do znacznego stopnia niepełnosprawności określonych w § 29 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (dalej jako rozporządzenie z dnia 15 lipca 2003 r.), konieczność sprawowania opieki - oznacza zaś całkowitą zależność osoby od otoczenia, polegającą na pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem, a konieczność udzielania pomocy, w tym również w pełnieniu ról społecznych, zależność osoby od otoczenia, polegającą na udzieleniu wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych; długotrwała opieka i pomoc w pełnieniu ról społecznych oznacza przy tym konieczność ich sprawowania przez okres powyżej 12 miesięcy w zakresie, o którym mowa w § 29 pkt 2 i 3 rozporządzenia.

Uwzględniając treść tych przepisów i określonych w nich kryteriów kwalifikowania niepełnosprawności oraz odnosząc ją do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, Sąd Rejonowy uznał, że przepisy te i ustalone przyczyny oraz skutki niepełnosprawności odwołującej się „nie uzasadniają zaliczenia jej niepełnosprawności do stopnia umiarkowanego”. Występujące u niej schorzenia i upośledzenie umysłowe naruszają wprawdzie istotnie sprawność organizmu odwołującej się i powodują ograniczenia w wykonywaniu przez nią podstawowych czynności samoobsługowych, ale nie tak, żeby było konieczne udzielanie jej stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób spowodowane niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 16 maja 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy ustalił, że objęte odwołaniem orzeczenie W. zostało wydane w dniu 17 października 2016 r. i dotyczyło stopnia niepełnosprawności osoby, która w chwili orzekania miała ukończone 21 lat. Nie było przy tym przedmiotem sporu, że orzeczenie to zostało wydane na podstawie przedstawionej przez odwołującą się dokumentacji medycznej niepełnosprawnej oraz przy wzięciu pod uwagę, że

jest ona osobą ubezwłasnowolnioną na mocy orzeczenia sądu, po przeprowadzeniu w zespole specjalistycznych badań niepełnosprawnej przez lekarza neurologa i psychologa - członków zespołów orzekających o niepełnosprawności. W. zakwalifikował zaś odwołującą się do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności po ustaleniu, że przyczyną jej niepełnosprawności są skutki choroby neurologicznej, w tym upośledzenie umysłowe, które powodują, że jest ona osobą niezdolną do pracy, wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych, a także udziału w warsztatach terapii zajęciowej, ale nie jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Sąd drugiej instancji zauważył równocześnie, że zestawienie treści orzeczenia W. i odwołania potwierdzało, że przedmiotem (istotą) sprawy była ocena legalności poddanego kontroli sądu orzeczenia wyłącznie w aspekcie zasadności dokonanej kwalifikacji skutków naruszenia sprawności organizmu odwołującej się przez pryzmat kryteriów zdolności osoby niepełnosprawnej do samodzielnej egzystencji i związanej z tym konieczności sprawowania nad nią opieki i udzielania jej pomocy, w tym również w pełnieniu ról społecznych. Tak określony przedmiot sporu wymagał zatem dokonania ustaleń faktycznych, które były niezbędne lub mogły być przydatne dla rozstrzygnięcia, czy w dniu wydania orzeczenia W. zespół orzekający właściwie zastosował art. 4 ust. 1 i 4 oraz art. 6c ust. 9 ustawy o rehabilitacji w związku z § 29 ust. 1 i 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacyjnym, Sąd pierwszej instancji ustalił istotne w sprawie fakty po prawidłowej ocenie wiarygodności i mocy dowodów, na podstawie dowodów, które takie cechy posiadały i rzeczywiście były dowodami przydatnymi do ustalenia faktów w tej sprawie istotnych. Uzupełnienie materiału o dowody zgłoszone po raz pierwszy w apelacji nie miało z kolei uzasadnienia. Dowody zawnioskowane po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji nie zostały zgłoszone w celu wykazania faktów, które miały lub mogły mieć znaczenie dla określenia stanu zdrowia i stopnia niepełnosprawności w momencie wydawania poddanego kontroli sądu orzeczenia W., ale w celu wykazania stanu zdrowia odwołującej się lub nasilenia się skutków jej choroby lub symptomów

niepełnosprawności po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, czyli okoliczności, które nie miały i nie mogły mieć wpływu na treść objętego kontrolą tego Sądu orzeczenia W.. Takie okoliczności mogły zaś stanowić podstawę do złożenia w powiatowym zespole orzekania o niepełnosprawności wniosku o wydanie nowego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, ale nie mogły uzasadniać zmiany orzeczenia W. wydanego w dniu 17 października 2016 r., czyli nie były w tej sprawie faktami, o jakich mowa w art. 227 k.p.c.

Sąd drugiej instancji przytoczył regulacje art. 4 ust. 1 i 4 oraz art. 6 ust. 3 pkt 8 ustawy o rehabilitacji, a także § 29 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r., podkreślając, że znaczny stopień niepełnosprawności to niepełnosprawność osoby, która jednocześnie: (-) jest niezdolna do wykonywania pracy zarobkowej w ogóle albo jest zdolna do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej z powodu fizycznego, psychicznego lub umysłowego ograniczenia sprawności organizmu; (-) jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, czyli nie ma możliwości samodzielnego zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację, bez pomocy innych osób; (-) jest z powodu niezdolności do samodzielnej egzystencji całkowicie zależna od otoczenia i wymaga stałego lub długotrwałego (czyli trwającego nie krócej niż ciągle przez dwanaście miesięcy) sprawowania nad nią opieki polegającej na pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem; (-) jest z powodu niezdolności do samodzielnej egzystencji zależna od otoczenia w taki sposób, że wymaga stałego lub długotrwałego (czyli trwającego nie krócej niż ciągle przez dwanaście miesięcy) udzielania jej pomocy w postaci wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych.

Tymczasem według spójnej treści twierdzeń stron, dokumentacji medycznej zgromadzonej w postępowaniu przed P. i W. i pozyskanych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji dowodów z opinii biegłych sądowych było niesporne, że w dacie wydania objętego odwołaniem orzeczenia W. podstawą niepełnosprawności

odwołującej się był zespół zaburzeń neurologicznych z umiarkowanym upośledzeniem umysłowym (intelektualnym) włącznie, których przyczyną było uszkodzenie mózgu spowodowane przebytym mózgowym porażeniem dziecięcym. Niesporne było także, że w chwili wydania orzeczenia W. naruszona sprawność organizmu miała taki skutek, że pełnoletnia odwołująca się była niezdolna do pracy i w celu pełnienia ról społecznych wymagała czasowej albo częściowej pomocy innych osób. Materiał z akt potwierdzał jednoznacznie, że leżące u podstaw niepełnosprawności upośledzenie umysłowe odwołującej się stanowiło dla Sądu Okręgowego w K. (orzekającego na podstawie wniosku jej matki przed wydaniem orzeczenia W.), podstawę do wydania w dniu 7 lipca 2016 r. postanowienia o całkowitym ubezwłasnowolnieniu A. K..

Zdaniem Sądu Okręgowego, ani to ostatnie orzeczenie, ani jakikolwiek inny dowód przeprowadzony w tej sprawie lub jakiegokolwiek twierdzenie odwołującej się o faktach nie potwierdzały wystąpienia przesłanek, które uzasadniałyby stwierdzenie, że ograniczenie sprawności organizmu odwołującej się powodowało możliwość uznania jej za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 4 ustawy o rehabilitacji i że z powodu tak rozumianej niezdolności do samodzielnej egzystencji wymagała ona w celu pełnienia ról społecznych określonych rodzajowo w ustawie stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób. Zmianę orzeczenia W. mogło natomiast uzasadnić potwierdzenie miarodajnymi dowodami, że odwołująca się była faktycznie niezdolna do samodzielnej egzystencji z takim skutkiem, że była stale lub długotrwale całkowicie (a nie czasowo lub częściowo) zależna od otoczenia przy pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem i że było jej również potrzebne stale lub długotrwale (a nie czasowo lub częściowo) wsparcie w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych.

Sąd Okręgowy uznał również, że wbrew stanowisku odwołującej się nie mogło być podstawą do zakwestionowania mocy dowodowej opinii sporządzonej w

sprawie przez biegłego lekarza neurologa to, że biegły, opisując budowę anatomiczną niepełnosprawnej w dniu badania, stwierdził „budowa ciała jest prawidłowa, brak jest anomalii rozwojowych, mięśnie prawidłowo rozwinięte”, a odwołująca się, na podstawie załączonej do akt historii zdrowia i choroby oraz karty informacyjnej (...) Centrum Rehabilitacji Dzieci „S.” wywiodła, że „odwołująca się cierpi na stereotypie w zakresie mięśni ust, niedowład połowiczny prawostronny, deformację prawej łopatki, zmaga się z dysfunkcją narządu ruchu, lewy bark znajduje się niżej, garb żebrowy prawostronny przechodzi w wał lędźwiowy prawostronny, rotacja całego tułowia w stronę prawą 2 stopnie, pogłębienie lordozy lędźwiowej, miednica opada na stronę lewą, koślawość palucha prawego, zaburzona precyzja manualna prawostronnie, stereotyp chodu-chód spastyczny, brak prawidłowego przetaczania stopy prawej w czasie chodzenia. Istnieje konieczność rehabilitacji. Ze względu na niepełnosprawność ruchową, podlega stałej kontroli w P.”. Zwrot „budowa ciała jest prawidłowa, brak jest anomalii rozwojowych, mięśnie prawidłowo rozwinięte” opisywał bowiem wyłącznie to, że ciało człowieka jest prawidłowo zbudowane w sensie anatomicznym, a oparte na dokumentacji medycznej wnioski odwołującej się, że „odwołująca się cierpi na stereotypie w zakresie mięśni ust ...” dotyczyły rozpoznanych przez lekarzy, leczonych lub wymagających rehabilitacji uszkodzeń narządów ciała lub organów, które tworzą prawidłowo zbudowane ciało człowieka. Ponadto opinie biegłych sądowych w istotnej w tej sprawie kwestii, czy dysfunkcje fizyczne i psychiczne organizmu odwołującej się uzasadniały stwierdzenie, że była ona osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji i z tego powodu niepełnosprawną według standardów i kryteriów, jakie mają znaczenie normatywnie doniosłe w świetle ustawy o rehabilitacji, nie powinny być konfrontowane z konkluzjami opinii tego samego biegłego, sporządzonych na zlecenie innego sądu w sprawie cywilnej, której przedmiotem było rozstrzyganie o czymś innym niż stopień niepełnosprawności w znaczeniu z art. 3 i 4 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Różnice konkluzji tej samej biegłej psycholog na temat rzeczywistych skutków upośledzenia umysłowego (intelektualnego) tej samej osoby niepełnosprawnej i rzeczywistego wpływu tej dysfunkcji na ograniczenie zdolności osoby, której opinia dotyczyła, do samodzielnego realizowania ról społecznych w różnych sferach aktywności

społecznej, potwierdzały profesjonalizm, obiektywizm i posiadanie przez biegłego niezbędnego zasobu wiadomości specjalnych dotyczących opiniowanych zagadnień, w tym wiedzy niezbędnej do rozróżniania desygnatów terminów niepełnosprawność w znaczeniu potocznym i normatywnie zdefiniowanym w przepisach prawa. Żaden dowód przeprowadzony i zgłoszony do zamknięcia rozprawy w postępowaniu apelacyjnym nie uzasadniał zakwestionowania sporządzonej w tej sprawie przez biegłą opinii, że odwołująca się nie jest z powodu niepełnosprawności całkowicie niezdolna do samodzielnej egzystencji w znaczeniu określonym ustawą.

Ostatecznie Sąd drugiej instancji uznał zatem, że stan faktyczny potwierdzony materiałem dowodowym, który w sprawie mógł i powinien mieć znaczenie przy orzekaniu o prawidłowości oznaczenia stopnia niepełnosprawności odwołującej się w objętym kontrolą Sądu orzeczeniu W. z dnia 17 października 2016 r., oceniony na podstawie przepisów z art. 4 ust. 1 i ust. 4 w związku z art. 6c ust. 9 pkt 5 ustawy o rehabilitacji oraz § 29 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. potwierdził, że przy braku niezdolności odwołującej się do samodzielnej egzystencji i spowodowanego tak rozumianą niezdolnością wymogu udzielania jej przez inne osoby stałej lub długotrwałej opieki i pomocy w celu pełnienia ról społecznych, nie było podstaw do zakwalifikowania bezspornie istotnej niepełnosprawności odwołującej się do stopnia znacznego.

Odwołująca się A. K., reprezentowana przez opiekuna prawnego matkę M. K., wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 maja 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 4 ust. 1 ustawy o rehabilitacji, polegające na przyjęciu błędnej wykładni przez:

- pominięcie, że z istoty całkowitego ubezwłasnowolnienia wynika, że może ono zostać orzeczone tylko i wyłącznie w wypadku, gdy potrzebna jest stała pomoc przy prowadzeniu wszystkich spraw, z uwagi na brak możliwości kierowania swoim postępowaniem w sprawach osobistych i niemajątkowych przez osobę całkowicie ubezwłasnowolnioną;

- ustalenie, że okoliczność całkowitego ubezwłasnowolnienia łącznie ze stwierdzeniem niezdolności do pracy nie rzutuje w żaden sposób na ustalenie znacznego stopnia niepełnosprawności, z uwagi na odmienność przesłanek możliwości ich orzekania;

- ustalenie, że do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę, która spełnia tylko i wyłącznie łącznie następujące przesłanki, to jest ma naruszoną sprawność organizmu, jest niezdolna do pracy albo zdolna do pracy w warunkach pracy chronionej i wymagająca, w celu pełnienia ról społecznych stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji;

- ustalenie, że do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę, która wymaga łącznie stałej i długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji;

b) art. 4 ust. 4 ustawy o rehabilitacji, polegające na jego błędnej wykładni przez ustalenie, iż osoba ubezwłasnowolniona całkowicie niemogąca pokierować swoim postępowaniem w sprawach osobistych i majątkowych, jak również niezdolna do pracy nawet w warunkach pracy chronionej, jest zdolna do zaspokajania bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, a wobec tego jest zdolna do samodzielnej egzystencji i podjęcia zatrudnienia;

c) § 3 ust. 2 pkt 1 i pkt 5 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r., polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu przez niewzięcie pod uwagę, a dokładnie odmówienie wartości dowodowej opinii sporządzonych przez biegłych sądowych (psychologa oraz neurologa) w sprawie o ubezwłasnowolnienie całkowite w zakresie ustalenia niezdolności do samodzielnej egzystencji, które to opinie jako dokumenty sporządzone przez specjalistów mogły mieć wpływ na ustalenie stopnia niepełnosprawności;

d) § 29 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r., polegające na błędnej wykładni przez uznanie, że okoliczność całkowitego ubezwłasnowolnienia oraz tym samym konieczności stałej pomocy opiekuna prawnego przy kierowaniu postępowaniem w sprawach osobistych oraz majątkowych nie jest równoznaczna z zależnością takiej osoby od otoczenia, polegającą na konieczności udzielenia wsparcia w prowadzeniu gospodarstwa

domowego, jak i czynnościach samoobsługowych, pełnieniu ról społecznych w procesie leczenia, rehabilitacji przez okres powyżej 12 miesięcy;

e) § 30 ust. 1 oraz ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r., polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu przez uznanie, że w przypadku osób całkowicie ubezwłasnowolnionych oraz upośledzonych umysłowo od urodzenia istnieje konieczność czasowej, a nie stałej pomocy innych osób w pełnieniu ról życiowych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest:

a) art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., polegające na zaniechaniu przez Sąd drugiej instancji ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym, mimo że zarzuty w apelacji oparto w głównej mierze na sprzeczności w opiniach sporządzonych przez tę samą biegłą psycholog mgr G. M., gdyż w opinii z dnia 8 kwietnia 2016 r. w sprawie o ubezwłasnowolnienie całkowite biegła stwierdziła niezdolność odwołującej się do samodzielnej egzystencji, a w opinii z dnia 8 czerwca 2018 r. wydanej w przedmiotowej sprawie, pomimo znacznego obiektywnego pogorszenia się stanu zdrowia stwierdziła, iż odwołująca się jest zdolna do samodzielnej egzystencji;

b) art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 235 k.p.c., polegające na jego niezastosowaniu przez Sąd pierwszej instancji oraz Sąd drugiej instancji przez:

- odmówienie wartości dowodowej opinii biegłej psycholog mgr G. M. odnoszącej się do ustalenia niezdolności do samodzielnej egzystencji wydanej w sprawie o ubezwłasnowolnienie całkowite w sytuacji, gdy żadna ze stron nie zgłaszała do niej zastrzeżeń i nie żądała powtórzenia tego dowodu w toczącym się postępowaniu,

- zaniechanie zażądania ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie w innej sprawie niż tocząca się przed sądem orzekającym w okolicznościach, gdy żadna ze stron nie wyraziła zgody na odstąpienie od powyższego;

- zaniechanie zażądania od biegłego sądowego mgr G. M. wyjaśnienia rozbieżności w sporządzonych przez siebie opiniach psychologicznych z dnia 8 kwietnia 2016 r. oraz z dnia 8 czerwca 2018 r. w zakresie ustalenia niezdolności do

samodzielnej egzystencji oraz ustosunkowania się do nich, pomimo takiego obowiązku wynikającego z zasady bezpośredniości (art. 235 k.p.c.);

c) art. 381 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez odmowę wartości dowodowej opinii biegłej psycholog mgr G. M. sporządzonej w dniu 8 kwietnia 2018 r., wydanej na polecenie Sądu Okręgowego w K. inny w sprawie o ubezwłasnowolnienie, z uwagi na sporządzenie jej w innej sprawie;

d) art. 381 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychologii niż mgr G. M. w przypadku obiektywnej sprzeczności ustaleń w wyżej wymienionych opiniach przez nią sporządzonych.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżąca wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 maja 2019 r. oraz uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego z dnia 12 września 2018 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrywana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Wstępnie Sąd Najwyższy uznaje za niezbędne przypomnieć, że w myśl art. 4 ust. 1 ustawy o rehabilitacji do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Stosownie do art. 4 ust. 4 powołanej ustawy niezdolność do samodzielnej egzystencji oznacza zaś naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację. Z kolei na podstawie art. 4

ust. 2 ustawy do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Zgodnie z art. 4 ust. 5 ustawy zaliczenie do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności osoby, o której mowa w ust. 1 lub 2, nie wyklucza przy tym możliwości zatrudnienia tej osoby u pracodawcy niezapewniającego warunków pracy chronionej, w przypadkach: 1) przystosowania przez pracodawcę stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej; 2) zatrudnienia w formie telepracy.

Wypada również dostrzec, że standardy w zakresie kwalifikowania do znacznego stopnia niepełnosprawności określa § 29 wydanego na podstawie delegacji zawartej w art. 6c ust. 9 (a konkretnie w pkt 5) ustawy o rehabilitacji, stanowiąc, że standardy te zawierają kryteria określające skutki naruszenia sprawności organizmu powodujące: 1) niezdolność do pracy - co oznacza całkowitą niezdolność do wykonywania pracy zarobkowej z powodu fizycznego, psychicznego lub umysłowego naruszenia sprawności organizmu; 2) konieczność sprawowania opieki - co oznacza całkowitą zależność osoby od otoczenia, polegającą na pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem; 3) konieczność udzielania pomocy, w tym również w pełnieniu ról społecznych - co oznacza zależność osoby od otoczenia, polegającą na udzieleniu wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałania w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych (ust. 1) oraz że przez długotrwałą opiekę i pomoc w pełnieniu ról społecznych rozumie się konieczność jej sprawowania przez okres powyżej 12 miesięcy w zakresie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2 i 3 (ust. 2).

Porównując powołane regulacje, łatwo dostrzec, że o ile przesłanką zaliczenia zarówno do znacznego, jak i do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (do którego została zaliczona skarżąca) jest niezdolność do pracy albo zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, o tyle o

możliwości zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności w istocie decydują pozostałe przesłanki związane z występowaniem, w celu pełnienia ról społecznych, wymogu stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, która oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację. Zasadniczym czynnikiem, którego wystąpienie wskazuje na znaczny stopień niepełnosprawności, jest zatem niezdolność do samodzielnej egzystencji charakteryzująca się takim naruszeniem sprawności organizmu, które uniemożliwia (czyli wyklucza) samodzielne (tzn. bez pomocy innych osób) zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych. Za takie potrzeby uważa się zaś przede wszystkim (co oznacza otwarty katalog potrzeb) samoobsługę, poruszanie się i komunikację. Wymaga też podkreślenia, że - jak się zdaje - w omawianej regulacji nie chodzi o wystąpienie takiej sytuacji, w której nie jest możliwe samodzielne zaspokajanie wszystkich wymienionych potrzeb życiowych traktowanych kumulatywnie (łącznie), ale takiej, która wyklucza samodzielne zaspokajanie choćby części życiowych potrzeb określanych jako podstawowe. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby osoba, która z powodu naruszenia sprawności organizmu na przykład nie może w ogóle samodzielnie poruszać się bądź wykonywać czynności samoobsługowych, albo mieć zupełnie wyłączoną możliwość komunikowania się z otoczeniem, nie została uznana za niezdolną do samodzielnej egzystencji. Wymienione potrzeby pozostają bowiem ze sobą w związku, w tym znaczeniu, że niemożność samodzielnego zaspokojenia każdej z nich powoduje utrudnienie samodzielnej egzystencji w takim stopniu, który w istocie tę samodzielną egzystencję uniemożliwia.

Tymczasem, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, skarżąca prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 lipca 2016 r. została ubezwłasnowolniona całkowicie. Podstawę faktyczną tego orzeczenia stanowiły zaś między innymi zaaprobowane przez wymieniony Sąd wnioski sformułowane w opinii biegłego z zakresu psychologii (tego samego, który sporządził opinię w niniejszej sprawie) z dnia 8 kwietnia 2016 r., uznane przez Sąd drugiej instancji za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Trzeba

jednak zauważyć, że warunkiem ubezwłasnowolnienia całkowitego, o którym mowa w art. 13 § 1 k.c., jest ustalenie, że osoba, która ukończyła lat trzynaście, wskutek między innymi niedorozwoju umysłowego nie jest w stanie kierować swym postępowaniem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się z kolei, że istnienie choroby psychicznej lub innej przyczyny wskazanej w art. 13 § 1 k.c. (czyli na przykład niedorozwoju umysłowego) nie jest przesłanką wystarczającą do orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego. Musi jej bowiem jeszcze towarzyszyć powiązana z tymi przyczynami niemożność kierowania swoim postępowaniem przez osobę fizyczną, której wniosek dotyczy. Przy czym przez pojęcie „niemożność” rozumie się brak świadomego kontaktu z otoczeniem oraz brak możliwości intelektualnej oceny swojego zachowania i wywołanych w nim następstw (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039 oraz z dnia 6 września 2017 r., I CSK 331/17, LEX nr 2382434). Uwzględniając przedstawione poglądy prawne, należy więc uznać, że skoro istotną przesłankę ubezwłasnowolnienia całkowitego stanowi między innymi brak świadomego kontaktu z otoczeniem, to przesłanka ta może być bez wątpienia utożsamiana niemożnością zaspokajania potrzeby komunikowania się, będącej przecież z jedną z podstawowych potrzeb życiowych, których niemożność samodzielnego zaspokojenia decyduje o niezdolności do samodzielnej egzystencji jako warunku zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności w myśl art. 4 ust. 1 i 4 ustawy o rehabilitacji. Jeśli zatem dochodzi do całkowitego ubezwłasnowolnienia konkretnej osoby, to za uprawnione można przyjąć założenie, zgodnie z którym osoba ta, wskutek niemożności samodzielnego komunikowania się, jest też osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, a co za tym idzie dotyka ją znaczny stopień niepełnosprawności.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że uzasadnione są te kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które kwestionują zasadność pominięcia przez Sąd Okręgowy sygnalizowanych w apelacji wniosków sformułowanych w opinii biegłego psychologa sporządzonej w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie skarżącej. Jeśli bowiem z opinii tej wynikałoby stwierdzenie braku świadomego kontaktu skarżącej z otoczeniem, to taka sytuacja musiałaby uzasadniać przynajmniej uzupełnienie postępowania

dowodowego przez dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychologa w celu skonfrontowania wniosków wywiedzionych przez niego w opiniach sporządzonych dla potrzeb postępowania w niniejszej sprawie oraz w sprawie o ubezwłasnowolnienie. Nieprzeprowadzenie takiego dowodu oznacza z kolei, trafnie zarzucane w rozpoznawanej skardze kasacyjnej, naruszenie art. 286 k.p.c. w związku z art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c.

Niewzięcie przez Sąd drugiej instancji pod uwagę sygnalizowanego wyżej podobieństwa przesłanek decydujących o ubezwłasnowolnieniu całkowitym i niezdolności do samodzielnej egzystencji oznacza ponadto słuszność podniesionych w rozpoznawanej skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 4 ust. 1 i 4 ustawy o rehabilitacji oraz § 29 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r., przez ich błędną wykładnię.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.